

Amerykańskie programy B+R - drogo i z opóźnieniami

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 31 marca 2009

Według raportu parlamentarnego biura kontroli rządu, wydatki na prace badawczo-rozwojowe 96 kluczowych programów zbrojeniowych Pentagonu, wzrosły o 42%, a opóźnienia zwiększyły się średnio o 22 miesiące, w stosunku do pierwotnych założeń.

Program budowy niszczycieli typu DDG 1000 jest jednym z relatywnie najdroższych. Bu

Inwestycje, przeszłe i planowane, w 96 kluczowych programów zbrojeniowych, wzrosły do kwoty 1,6 bln USD, co odpowiada ok. 12% amerykańskiego PKB z 2008 (do wydania pozostało teoretycznie 789 mld USD). Nieplanowany wcześniej wzrost kosztów na prace B+R tych programów wzrosły o 42%, czyli o 296 mld USD, co z kolei stanowi ok. połowy rocznego budżetu wojskowego USA.

Wzrost nakładów badawczych przekłada się na zwiększenie całkowitych kosztów pozyskania nowego sprzętu, o ok. 25%. Wartość ta może jednak zwiększyć się w momencie rozpoczęcia produkcji seryjnej.

Wśród 10 najdroższych przedsięwzięć zbrojeniowych USA, największe przekroczenie pierwotnego preliminarza zanotował program samolotu F-22A Raptor. Pierwotnie miano wydać na pozyskanie 648 maszyn nieco ponad 88 mld USD. Obecnie planuje się wykorzystać jedynie 184 egz., za prawie 74 mld USD. Wzrosła także cena jednostkowa (pomijając etap prac rozwojowych), aż o 195%.

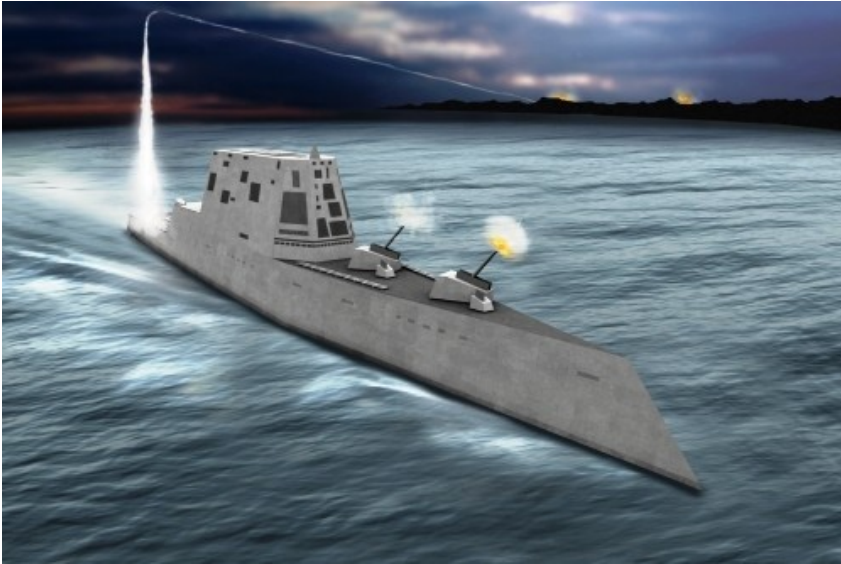
Równie rujnąjący dla budżetu jest hybrydowy, transportowy V-22 Osprey, którego cena jednostkowa wzrosła o 186%. Cały program, który początkowo miał kosztować niecałe 39 mld USD i dać 913 samolotów, obecnie będzie kosztował 55,5 mld USD, gwarantując dostawy jedynie 458 maszyn.

Poważne przekroczenie preliminarza zanotowały także programy samolotów transportowych C-17 (zamiast 210, 190 samolotów, koszt zamiast 52 mld, 73,5 mld USD), F-35 (odpowiednio 2866, 2456 egz. i 206/245 mld), pociski międzykontynentalne Trydent II (845/561 egz., 49,9/49,6 mld USD) czy program przyszłościowych systemów uzbrojenia wojsk lądowych Future Combat System (15 kluczowych programów ma kosztować 130 zamiast 90 mld USD). Jedynie program budowy trzech lotniskowców nowej generacji CVN 21 zmniejszył koszty, z 34,4 do 29,9 mld USD.

W większości tych programów największy wzrost kosztów generowały prace badawczo-rozwojowe. I tak w przypadku F-35 zwiększyły się one o 24,4%, gdy przewidywane koszty zakupu seryjnych samolotów o 18,2%. Rekordzistą były jednak hybrydowe

samoloty V-22, których program rozwoju pochłoniął nieco ponad dwa razy tyle, ile zakładano. Koszty produkcji jednostkowej zwiększyły się o niecałe 24%.

Jednak w przypadkach, gdy decydowano się na znaczne zmniejszenie liczby zamawianych egz. uzbrojenia, zdecydowanie rosły koszty produkcji seryjnej. W przypadku F-22 budżet prac B+R przekroczone o 37,5%, gdy jednostkowy koszt zakupu wzrósł o 208%.



Program budowy niszczycieli typu DDG 1000 jest jednym z relatywnie najdroższych. Budżet prac B+R przekroczone ponad trzykrotnie, z planowanych 2,2 do 9,5 mld USD. Cena jednostkowa wzrosła o 275% i zamknie się prawdopodobnie kwotą ok. 4 mld USD. Pozyskanie 3 okrętów będzie kosztowało amerykańskich podatników aż 27,6 mld USD, czyli prawie tyle, ile na obronność wydają co roku Włosi / Rysunek: US Navy

Inwestycje, przeszłe i planowane, w 96 kluczowych programów zbrojeniowych, wzrosły do kwoty 1,6 bln USD, co odpowiada ok. 12% amerykańskiego PKB z 2008 (do wydania pozostało teoretycznie 789 mld USD). Nieplanowany wcześniej wzrost kosztów na prace B+R tych programów wzrosły o 42%, czyli o 296 mld USD, co z kolei stanowi ok. połowy rocznego budżetu wojskowego USA.

Wzrost nakładów badawczych przekłada się na zwiększenie całkowitych kosztów pozyskania nowego sprzętu, o ok. 25%. Wartość ta może jednak zwiększyć się w momencie rozpoczęcia produkcji seryjnej.

Wśród 10 najdroższych przedsięwzięć zbrojeniowych USA, największe przekroczenie pierwotnego preliminarza zanotował program samolotu F-22A Raptor. Pierwotnie miano wydać na pozyskanie 648 maszyn nieco ponad 88 mld USD. Obecnie planuje się wykorzystać jedynie 184 egz., za prawie 74 mld USD. Wzrosła także cena jednostkowa (pomijając etap prac rozwojowych), aż o 195%.

Równie rujnujący dla budżetu jest hybrydowy, transportowy V-22 Osprey, którego cena jednostkowa wzrosła o 186%. Cały program, który początkowo miał kosztować niecałe 39 mld USD i dać 913 samolotów, obecnie będzie kosztował 55,5 mld USD, gwarantując dostawy jedynie 458 maszyn.

Poważne przekroczenie preliminarza zanotowały także programy samolotów transportowych C-17 (zamiast 210, 190 samolotów, koszt zamiast 52 mld, 73,5 mld USD), F-35 (odpowiednio 2866, 2456 egz. i 206/245 mld), pociski międzykontynentalne Trydent II (845/561 egz., 49,9/49,6 mld USD) czy program przyszłościowych systemów uzbrojenia wojsk lądowych Future Combat System (15 kluczowych programów ma kosztować 130 zamiast 90 mld USD). Jedynie program budowy trzech lotniskowców nowej generacji CVN 21 zmniejszył koszty, z 34,4 do 29,9 mld USD.

W większości tych programów największy wzrost kosztów generowały prace badawczo-rozwojowe. I tak w przypadku F-35 zwiększyły się one o 24,4%, gdy przewidywane koszty zakupu seryjnych samolotów o 18,2%. Rekordzistą były jednak hybrydowe samoloty V-22, których program rozwoju pochłonął nieco ponad dwa razy tyle, ile zakładano. Koszty produkcji jednostkowej zwiększyły się o niecałe 24%.

Jednak w przypadkach, gdy zdecydowano się na znaczne zmniejszenie liczby zamawianych egz. uzbrojenia, zdecydowanie rosły koszty produkcji seryjnej. W przypadku F-22 budżet prac B+R przekroczone o 37,5%, gdy jednostkowy koszt zakupu wzrósł o 208%.